Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Nr. 342 (2443) Warszawa, Poniedziałek 15 Grudnia 1924 r. Rok XXX.

Niech żyje rząd robotniczy i włościański!

Warunki prenumeraty:

w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie	Zł.	3.50
bez odnoszenia	„	3.—
na prowincji miesieczn.	„	3.50
zagranicą	„	5.50
Za zmianę adresu		10 groszy

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 — 2 po pol. Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy. Kasa czynna od 11 do 2. Rachunki płatne w środy.

Telef. Redakcji 176-70. Admin. 120 13.

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia		
w tekście (przed kron.)	25	groszy
nekrologi	10	„
zwyczajne	15	„
drobne za jeden wyraz	10	„

Ceny ogłoszeń należy rozumieć za wiersz wysokości 1 milimetra.

Dla poszukujących pracy 50% rabatu. Ogłoszenia w Niedzieln. o 25% drożej. Fantazyjne i tabele (bilanse) 50% „

Ogłoszenia przyjęte po zamknięciu Administracji o 10% drożej.

Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redakcja i Admin. Warecka 7. Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

Numer pojedyńczy 15 groszy.

Składajcie ofiary i upominki na gwiazdkę dla najuboższych dzieci Warszawy.

OFIARY PRZYJMUJE: Komitet Gwiazdkowy w Administracji „Robotnika", w Rob. Wydziale Wychowania Dziecka (Warecka 7) i w O. K. R. P. P. S. (Al. Jerozolimskie 6).

W dzisiejszym numerze:

Uroczyste otwarcie parlamentu angielskiego.

MALOWNICZA UROCZYSTOŚĆ I BEZBARWNA MOWA. — BEZ PROGRAMU. —LABOUR PARTY W IZBIE LORDÓW.

Londyn, 9 grudnia.

Tegoroczna uroczystość otwarcia obrad parlamentu przez króla niczem się nie różniła od uroczystości, które powtarzają się co pewien czas przez tyle setek lat. Ceremonjał zachowano tak sam, jak za panowania Elżbiety, tak samo wyglądała procesja orszaku królewskiego przez miasto, taki sam obraz przedstawiała sala obrad Izby Lordów. A jednak dzisiejsze pisma wieczorowe pod najświeższem wrażeniem ceremonji wołają, że była ona „brilliant", bardziej niż kiedykolwiek w ciągu ostatnich lat, że owiana była duchem wspaniałości i wielkości Imperjum. Ta przesada jest dalszym ciągiem kampanji wyborczej, jest podniecaniem nastrojów, zmieniających się bardzo szybko na niekorzyść niedawnych zwycięzców.

Różnica była ta chyba tylko, że w roku ubiegłym mowa królewska napisana była również przez rząd Baldwina, ale zgóry było wiadomo, że Izba Gmin odrzuci adres i obali rząd. Obecnie rząd Baldwina ma za sobą potężną większość, znajduje się na początku urzędowania, a nie u schyłku i konserwatyści pewni są długiego żywota swego gabinetu. Adres zeszłoroczny był raczej usprawiedliwianiem się, wyliczeniem tego, co Rząd zrobił. Obecnie adres miał zawierać program nowego Rządu, obarczonego olbrzymią odpowiedzialnością, bo posiadającego ogromną większość Izby. Ale różnica w treści między temi dwoma adresami w istocie jest niewielka.

W sprawach polityki zagranicznej mowa królewska zawiera zazwyczaj ogólnikowe komunały, z których jeden stale się powtarza, jako pierwsze zdanie: stosunki moje z państwami obcemi są w dalszym ciągu dobre... Tegoroczne ogólniki mają odcień jaskrawo imperjalistyczny, kiedy mowa zachodzi o Egipcie i kiedy zapowiada się wznowienie budowy bazy dla marynarki wojennej w Singapore. Wobec Ligi Narodów użyto wyrazów konwencjonalnych, nic nie mówiących. Dopiero specjalna dyskusja z udziałem Chamberlaina, zapowiedziana na przyszły tydzień sprecyzuje dokładniej politykę zagraniczną nowego rządu.

Program wewnętrzno - polityczny nie jest jasny. Ma charakter wybitnie burżuazyjny, zawiera hasła popierania inicjatywy prywatnej, m. in. dla budowy domów mieszkalnych, i to tanich, dla rodzin robotniczych, przyrzeka zmniejszenie podatków bezpośrednich dla poparcia handlu i przemysłu. Ale nie jest reakcyjny. Rząd starał się nawet o specjalny dobór słów, aby nie drażnić opozycji socjalistycznej. Bezrobocie i drożyzna poruszone są bardzo lekko i niewyraźnie. Na zażegnanie bolączek gospodarczych Rząd ma stare lekarstwo, przywileje dla produkcji w obrębie Imperjum, zamaskowany protekcjonizm.

Na podstawie takiego programu dyskusja, która rozwinęła się w Izbie Gmin nie mogła dać nic specjalnie ciekawego. Przez licznych mówców: z Mac Donaldem, Lloyd Georgem i samym Baldwinem na czele, poruszone zostały te same tematy, które wałkowano podczas wyborów. Dopiero czas pokaże, co konserwatywny rząd będzie robił, jak prowadzić będzie sprawy wewnętrzne.

Bardziej od przemówień zainteresował Izbę plakat wyborczy konserwatystów z trupią czaszką, który pokazał p. Baldwinowi jeden z posłów socjalistycznych w odpowiedzi na słowa premjera, że „łowił ryby podczas wyborów na czystą przynętę". A drugą sensacją było potknięcie się p. Baldwina, który zwrócił się z kilku słowami do galerji prasowej zapominając, że oficjalnie loża prasowa nie istnieje i nikogo, prócz posłów na sali obrad niema...

Jedyną dziedziną, w której rząd obecny już zdołał dać się poznać, jest polityka zagraniczna, poruszona, jak się rzekło, bardzo pobieżnie w mowie królewskiej. To też powrót p. Chamberlaina i dyskusja w przyszłym tygodniu wyczekiwane są z wielkiem zainteresowaniem.

Otwarcie nowego parlamentu nie było „zdarzeniem" politycznem. Było natomiast, jak zwykle, ciekawem i malowniczem zjawiskiem.

Orszak królewski wyruszył z pałacu na kilka minut przed dwunastą. Wskutek pogłosek o rzekomych przygotowaniach zamachowców egipskich, Scotland Yard (urząd policyjny) poczynił specjalne przygotowania. Przyznać trzeba kierownikom policji angielskiej, że umieją zręcznie i inteligentnie organizować t. zw. „ochronę", która gdzieindziej zachowuje się prowokacyjnie, brutalnie, zraża do siebie publiczność i bynajmniej nie chroni przed istotnie niebezpiecznemi żywiołami. Policji umundurowanej było na mieście tyle, ile zwykle bywa przy większych skupieniach ulicznych (to znaczy dość dużo, ale nie tyle, aby wywoływać niepokój). Zato między publicznością znajdowało się kilkuset dżentlemenów, którzy na siebie niczem nie zwracali uwagi, ale bardzo pilnie rozglądali się dokoła.

Poranek grudniowy był wyjątkowo ładny i jasny. Kaski i zbroja mosiężna gwardji konnej połyskiwały na słońcu, a złocona olbrzymia karoca królewska jaskrawo odbijała od szarych domów i czarnego bruku. Karoca poprzedzona była kilku mniejszemi karetami, a z boków kroczyli gwardziści w historycznych strojach średniowiecznych.

W Izbie Lordów para królewska wdziała na siebie stroje koronne i zajęła dwa trony w sali obrad, pełnej „czcigodnych" lordów w szkarłatnych szatach i ich małżonek, obwieszonych klejnotami, dyplomatów w urzędowych mundurach, oraz sędziów sądu najwyższego. Dwuch lordów stanęło z obu stron tronu, trzymając w ręku insygnja, miecz i koronę. Jak każe zwyczaj wezwano Izbę Gmin dla wysłuchania mowy. Kiedy członkowie Izby Gmin za speakerem (Marszałkiem), premjerem i przywódcą opozycji na czele zjawili się u lordów, król odczytał mowę, którą przygotował mu Rząd, wręcz przeciwną tej, którą zamykał obrady poprzedniego parlamentu. Po skończeniu mowy posłowie wrócili do siebie, król zostawił swoje szaty uroczyste w specjalnym pokoju i orszak w tym samym porządku i tą samą drogą wrócił do pałacu. Rola konstytucyjna króla w otwarciu prac nowego parlamentu skończyła się. Tradycyjny przywilej Izby Lordów przyjmowania u siebie Izby Gmin również nie prędko się powtórzy. Parlament, nominalnie dwuizbowy, ogniskuje się właściwie w Izbie Gmin. Rząd obecny, który jest raczej przychylny dla Izby Lordów nie odważy się na próbę rozszerzenia kompetencji tej Izby, czego pragną niektórzy wybitni torysi (konserwatyści), jak lord Birkenhead. Ciekawą rzeczą w obecnej Izbie Lordów jest to, że poraz pierwszy istnieje w niej grupa socjalistyczna, składająca się z 7 lordów, pod przewodnictwem lorda Haldana, oficjalnego lidera (przywódcy) opozycji.

J. S.

Socjalistyczna gospodarka miejska w Wiedniu.

Przed gospodarką przedstawicieli klasy robotniczej przeciwnicy zwykli ostrzegać, jako przed gospodarką lekkomyślną, rozrzutną, szafującą inwestycjami i doprowadzającą skarb miejski do ruiny.

W Wiedniu usłyszałem zarzut przeciwny. Socjalistyczny zarząd miasta ma już wielkie wolne kapitały (mówiono z oburzeniem o 750 miljardach koron!), a nie przestaje w dalszym ciągu pobierać podatków. Miasto ma wolne kapitały, pomimo że spełnia znakomicie wszystkie zadania, wchodzące w zakres normalnej gospodarki miejskiej, a jednocześnie zakres tej gospodarki coraz bardziej rozszerza.

Niejednemu kto przyzwyczajony jest od Magistratów słyszeć tylko jedno: „niema pieniędzy", wydaje się to nieprawdopodobne i zagadkowe. Rozwiązanie tej zagadki jest jednak bardzo proste. Jest nim właściwy i wydajny system podatkowy, polegający na tem, by podatki bezpośrednie były rzeczywiście płacone i by najwięcej płacił ten, który najwięcej korzysta z urządzeń miejskich, oraz ten, kto najłatwiej płacić może.

Podstawą pozwalającą miastu na prowadzenie w szerokim zakresie opieki społecznej, jest podatek, wynoszący 4½% (obecnie obniżony do 4 1/10%) od sumy płac zarobkowych, płacony co miesiąc przez wszystkich przedsiębiorców. Pozwala on nietylko na utrzymanie istniejących zakładów opieki społecznej, ale i na budowę wielkich nowych zakładów. W chwili obecnej wykończa się wielki zakład opiekuńczy dla dzieci.

Wykonanie wielkiego programu budowy mieszkań zostało umożliwione przez wprowadzenie podatku od lokali, który dla małych mieszkań stanowi 40-krotną sumę przedwojennego komornego, dla wielkich zaś dochodzi do 500 krotnego komornego. Nie będąc prawie wcale, wobec dewaluacji korony, dotkliwy dla klas pracujących, podatek ten wybitnie obciąża lokatorów wielkich mieszkań.

Podobnie i podatek od służby domowej jest wyraźnie i w wysokim stopniu postępowy.

Są podobno ludzie, którzy, utrzymując kilkadziesiąt osób służby, płacą około miljarda koron podatku rocznie.

Przy takiej gospodarce zarząd miasta umiał w czasie spadku waluty oddać do rozporządzenia ludności tysiące nowych mieszkań i w obecnym, ciężkim dla całej Austrji, „*sanacyjnym*" okresie nietylko spełnia wszystkie swoje obietnice, ale czyni więcej, niż obiecał: w chwili obecnej buduje się około 9 tysięcy mieszkań, z których jeszcze w roku bieżącym 4 do 5 tys. będzie oddanych do użytku. A program budowy mieszkań, który na rok 1925 wynosił 5 tysięcy, w rzeczywistości ma zostać zdwojony.

Dzięki temu, urząd mieszkaniowy wiedeński jest w stanie zaspokoić znaczną ilość zwracanych do niego żądań.

Urząd ten nie jest organem, którego jedyną funkcją było rekwirowanie i zwalnianie mieszkań. Może on rzeczywiście zajmować się ich przydziałem.

Komuż te mieszkania są przydzielane? W Wiedniu, jak gdzieindziej, mówiono powszechnie, że dla otrzymania mieszkania konieczna jest protekcja, stosunki, łapówki i t. p. Mówiono nawet wtedy, gdy tak nie było. I dziś oczywiście, zdarzają się próby obejścia prawa i znajdują się ludzie, którzy wyzyskują nędzę mieszkaniową dla otrzymania nieuzasadnionych niczem wynagrodzeń. Jednakże są to od chwili wprowadzenia w 1922 r. mechanicznego sposobu określania pierwszeństwa za pomocą systemu punktów — wyjątki.

Każdy, żądający przydziału mieszkania, otrzymuje w zależności od swego osobistego i rodzinnego stanu, oraz dotychczasowego sposobu zamieszkania, odpowiednią ilość punktów. Każdy obywatel austrjacki i członek gminy wiedeńskiej otrzymuje po jednym punkcie. Ilość punktów rośnie, zależnie od ilości lat zamieszkania w Wiedniu, dochodząc do 4 dla tych, którzy się w Wiedniu urodzili. Małżeństwo określa się punktem dodatkowym. Małżeństwo od dłuższego czasu, niż rok — dwoma punktami, każde dziecko poniżej lat 14 oznacza 1 punkt, powyżej 14 — 2 punkty. Inwalida otrzymuje jeden punkt. Inwalida zupełny 5 punktów. 5 punktów otrzymuje też każdy pozbawiony mieszkania w drodze eksmisji sądowej lub zamieszkujący mieszkanie, uznane przez władze za niezdrowe. Po jednym punkcie dolicza się za każdą osobę mieszkającą w mieszkaniu przeludnionem, t. j. w takiem, w którem jeden pokój zajmują 3 dorosłe osoby, np. dwie dorosłe i dwoje dzieci.

W ten sposób otrzymuje się zupełnie mechaniczną tablicę osób, zasługujących na uwzględnienie w pierwszej linji przy przydziale mieszkań. Przedewszystkiem brane są pod uwagę kandydatury tych, którzy otrzymali więcej niż 10 punktów, a pomiędzy nimi wypadki, wymagające szczególnie spiesznego załatwienia, np. grożąca eksmisja, oczekiwane powiększenie rodziny.

Przydział dokonywany jest przez Komisję pod przewodnictwem członka Rady Miejskiej, przyczem wszystkie listy kandydatów są wywieszane publicznie, by dać możność tym, którzy się uważają za pokrzywdzonych, sprawdzenia, ewent. protestu.

Matematyczny sposób oceny stopnia prawa do otrzymania mieszkań, którego zasady mogą oczywiście podlegać zmianie, jest jedynym umożliwiającym, a przynajmniej w wysokim stopniu utrudniającym, nadużycia o charakterze protekcyjnym.

Jednym z najczęściej podnoszonych ar-

gumentów przeciwko miejskiej gospodarce mieszkaniowej jest niemożność sprawiedliwego rozdziału mieszkań.

Widać z powyższego, iż z tą trudnością przy dobrej woli można sobie dać radę.

Teodor Toeplitz.

Kronika polityczna.

N. P. R. ZAPRZECZA.

Nar. Partja Robotnicza w związku z wiadomościami, jakie pojawiły się w prasie o likwidacji tej partji na terenie woj. Śląskiego lub o połączeniu się z Ch. D., komunikuje, iż wiadomości te pozbawione są wszelkiej podstawy, złośliwością zaś jest mieszanie do tych spraw osoby wojewody dr. Wachowiaka.

Powstanie tych informacji ma według komunikatu N. P. R. — swe źródło w rokowaniach finansowych, jakie niektóre instytucje gospodarcze prowadziły z pos. Korfantym.

RATYFIKACJA TRAKTATU POLSKO-HOLENDERSKIEGO.

Druga Izba Holenderska ratyfikowała 11 b. m. traktat handlowy polsko - holenderski wraz z protokułem.

TELEGRAMY

Zbliżenie włosko-angielskie.

Paryż, 14 grudnia (PAT). Omawiając konferencje rzymskie, „Figaro" zauważa, że osiągnięte pomiędzy Chamberlainem i Mussolinim porozumienie w sprawie protokułu genewskiego, w sprawie ustąpienia Włochom kraju Dżuba i w sprawie ewentualnego otrzymania przez Włochy kompensat w tym wypadku, gdyby Francja została upoważniona do podjęcia pewnych kroków w Marokku wobec szczepów Kabylów - Riffonów, — należy traktować jako trzy podarki Anglji dla Włoch, które najoczywiściej wzamian za to pozostawią Anglji wolne ręce w jej akcji na Wschodzie.

„Eclair" uważa porozumienie włosko-angielskie za fakt dokonany.

Hiszpanja straciła apetyt na Marokko.

Paryż, 14 grudnia (PAT). „New-York Herald" donosi z Tetuanu, że gen. Primo de Rivera wyraźnie oświadczył, iż dyrektorjat nie jest bynajmniej przeciwny nawiązaniu nowych pertraktacji międzynarodowych dla dokonania rewizji obowiązujących układów, dotyczących Północnej Afryki.

Paryż, 14 grudnia. (PAT). „Petit Parisien" donosi z Madrytu, że podróż gen. Hermasy do Tetuanu została spowodowana notą, jaką rząd francuski wystosował do rządu hiszpańskiego z zapytaniem, jakie są zamiary Hiszpanji w odniesieniu do ewakuowanej strefy hiszpańskiej w Marokku.

ODWRÓT HISZPANÓW.

Madryt, 14 grudnia (P. A. T.). Jak donoszą z Mellili, wojska hiszpańskie w strefie zachodniej ukończyły planową (!!) akcję wycofywania się w kierunku na Ben-Karrik.

Choroba Herriota,

POLEPSZENIE.

Paryż, 14 grudnia (PAT). W stanie zdrowia Herriota nastąpiło niejakie polepszenie, wszelako lekarze przypuszczaja, że jeszcze około 10 dni nie będzie on mógł opuszczać łóżka.

DYMISJA?

Paryż, 14 grudnia (PAT). Jak pisze „Echo de Paris", wczoraj w kuluarach izby deputowanych krążyła pogłoska, że gdyby choroba Herriota miała dłużej potrwać, to w tym wypadku mogłaby nastąpić dymisja obecnego gabinetu w każdym jednak razie nie nastąpiłoby to przed Nowym Rokiem.

Anglja spłaca długi Ameryce.

Londyn, 14 grudnia. (PAT). — Rząd angielski uiści jutro rządowi Stanów Zjednoczonych 90 miljonów 655 tys. dolarów na rachunek procentów i spłaty kapitału, stanowiącego dług Anglji, zaciągnięty u rządu amerykańskiego. Z sumy tej 68 miljonów 665 tysięcy dolarów wpłacone zostanie na rachunek procentów od sumy ogólnej pożyczki. Natomiast 23 miljony dolarów wypłacono zostanie na rachunek kapitału. Ponieważ dla dokonania tej olbrzymiej wypłaty rząd angielski będzie musiał nabyć odpowiednią ilość dolarów Stanów Zjednoczonych, gdyż spłata pożyczki dokonywana ma być według porozumienia w dolarach, przeto kurs dolara odgrywa w danym razie bardzo ważną rolę.

Rząd rosyjski finansował zamach w Estonji

Stokholm, 14 grudnia. (PAT). „Aftonblades" zamieszcza wywiad swego korespondenta z estońskim ministrem spraw zagranicznych Pustą. Estoński minister oskarża Sowiety o dostarczenie rewolucjonistom w Tallinie broni i amunicji oraz 10 miljonów marek estońskich. Minister oświadczył, że rząd estoński skieruje do Ligi Narodów szereg dokumentów, udawadniających udział rządu sowietów w ostatnim zamachu w Tallinie.

Emisarjusz sowietów w Belgji.

Bruksela, 14 grudnia (PAT). „Nation Belge" pisze, że wśród komunistów, wydalonych z Francji, a ukrywających się obecnie w Belgji, znajduje się też niejaki Biełoborodow. Jest to emisarjusz rządu sowietów, który przebywał we Francji w specjalnej misji kierowania całą propagandą i akcją komunistyczną we Francji. „Nation Belge" podkreśla, że zarówno przybycie jak i dalszy pobyt Biełoborodowa w Belgji stanowią pogwałcenie odpowiedniego rozporządzenia belgijskiego ministra sprawiedliwości.

Sowiety szykują zamach w Chinach.

Nowy Jork, 14 grudnia (PAT). „United Press" powtarza za pewnem pismem, wychodzącem w Tokjo, sensacyjną wiadomość z Szanghaju, jakoby Sun - Yat - Sen, gen. Feng - Yu - Ksiang i ambasador rosyjski w Pekinie Karachan zamierzali wykonać zamach w Pekinie w celu ujęcia władzy w swe ręce. Planują oni wprowadzenie rządu sowietów na wzór rosyjski, a wraz z tem unieważnienie wszystkich traktatów z państwami zagranicznemi, obecnie obowiązujących Chiny.

Międzynarodowa solidarność kapitału.

Berlin, 14 grudnia. (PAT). „Vossische Zeitung", dowiaduje się, że pertraktacje, mające na celu utworzenie kartelu przemysłu górniczego francusko - niemieckiego, spotkały się za znacznemi trudnościami. w szczególności zaś z opozycją ze strony angielskich kół przemysłowych. Z tego powodu zainteresowane koncerny niemieckie powróciły do poprzednio już opracowanego planu, dążącego do utworzenia kartelu przemysłu górniczego ogólno - europejskiego, obejmującego Anglję, Francję, Niemcy, Belgję, Luxemburg, Czechosłowację i Polskę.

W Egipcie.

Paryż, 14 grudnia. (PAT). — Według doniesień z Kairu ostatnio wypuszczono tam z więzienia trzech niedawno aresztowanych deputowanych oraz 7 innych osób pozostających w więzieniu w związku ze śledztwem, prowadzonem na skutek zamordowania Sirdara Loe Steecka. Według informacji prasowych zdołano już ustalić tożsamość 6 osób, winnych udziału w zamachu. Dochodzenie jest w toku i ma przebieg najzupełniej zadawalający.

Powstanie w Albanji.

Białogród, 14 grudnia (PAT). Jak donoszą z Albanji, sąd wojenny w Tiranie wydał wyrok śmierci na b. prezesa ministrów Zogu, oskarżonego o zdradę stanu i kierownictwo obecnego ruchu rewolucyjnego w Albanji. Takiż wyrok wydał sąd wojenny na kilku ministrów poprzedniego gabinetu. Majątki skazanych mają być skonfiskowane na rzecz państwa.

ZWIĄZEK POLSKIEJ MŁODZIEŻY SOCJALISTYCZNEJ.

Dn. 15 b. m. o godz. 7.15 w sali O. K. R. P. P. S., Al. Jerozolimskie 6, tow. poseł

IGNACY DASZYŃSKI

wygłosi odczyt p. t.

DZIEJE PRACY.

Bilety w cenie 50 gr. dla młodzieży i 1 zł. dla dorosłych nabywać można w administracji „Robotnika", Księgarni Robotniczej, Wspólna 17, Księgarni Ignis (dawniej Wende) Krak.-Przedmieście 23, oraz w dzień odczytu przy wejściu.

Socjalistyczna praca oświatowa w Austrji.

Nasza prasa socjalistyczna podnosiła już z wielkiem uznaniem zdumiewająco szybki i systematyczny rozwój socjalnej demokracji w Austrji. W ciągu ostatniego roku szeregi organizacji partyjnej wzrosły o 50 tys. członków. Partja poważnie przygotowuje się do objęcia w bliskim czasie steru rządów w Austrji. Komuniści są całkowicie zgnieceni. Gmina Wiedeń już znajduje się w rękach socjalistycznych.

Te wielkie sukcesy stały się możliwe tylko dlatego, że partja z ogromnym rozmachem prowadzi wszechstronną *robotę kulturalną*. Od małego dziecka wychowuje robotnika - socjalistę; kształci go wszechstronnie fizycznie, moralnie, umysłowo. Nic też dziwnego, że posiada ogromny zastęp robotników wykształconych, oddanych partji i mogących podołać najtrudniejszym zagadnieniom bieżącym.

To jedna z głównych tajemnic sukcesów austrjackiego ruchu.

Socjalistyczne stow. *„Przyjaciół dzieci"* (Kinderfreunde) rozwija olbrzymią robotę. Centrala zamuje 70 pokojów w b. cesarskim pałacu w Schönbrunn. Wydaje tam 5 pism — dla dzieci, rodziców, pismo teoretyczne i t. d. Drukowane doroczne sprawozdania świadczą o ogromnym rozwoju pracy w zakresie dziecinnych kolonji, ochronek, wieczorów rodzicielskich i t. p.

Socjalistyczna rada szkolna m. Wiednia, na czele której stoi tow. Glöckel rozwinęła działalność wprost imponująco. Przeprowadzono gruntowną reformę metody nauczania we wszystkich szkołach wiedeńskich. Stare podręczniki usunięto i zastąpiono długim szeregiem nowych, w wydaniu własnem — poczynając od abecadła i wypisów, opartych na ideałach pracy, a kończąc na podręcznikach umuzykalnienia.

Soc. stow. turystyczne *„Przyjaciół przyrody"* (Naturfreunde) uprawia na wielką skalę taternictwo (alpinizm), posiada własne schronisko górskie i t. d.

Ale dziś chcemy mówić o innej gałęzi pracy, — może najważniejszej, bo zajmującej się kształceniem dorosłych robotników, jako socjalistów. Przypominamy, że *młodzieżą* robotniczą zajmuje się osobne rozległe stow. socjalistyczne, z własną kulturalną robotą.

Otóż tą robotą wśród dorosłych robotników zajmuje się specjalna partyjna *centrala* (Zentralstelle für das Bildungswesen) z siedzibą oczywiście w Wiedniu. Organem jej jest miesięcznik, poświęcony *technice* pracy oświatowej „Bildungsarbeit". Przedstawimy tu pokrótce robotę tej centrali według sprawozdań za ostatni rok 1923-24 (do 30 czerwca). A nie zapominajmy, że praca soc. lokalnych i t. p. organizacji oświatowych nie jest ujęta w sprawozdaniach centrali. Przyłączymy oczywiście tylko najgłówniejsze cyfry.

Wykłady. Liczba poszczególnych, oddzielnych wykładów wyniosła 1442 (mowa tylko o wykładach, zapośredniczonych przez centralę). Przeciętna frekwencja 64 osoby. Najwięcej wykładów porusza tematy z ruchu socjalistycznego, z polityki bieżącej i t. d., mniej — z zakresu religji lub przyrodoznawstwa.

Szkoły, czyli cykle wykładowe ogromnie się rozpowszechniły. A więc urządzono 25 szkół mężów zaufania (razem 347 wykładów). W tej liczbie są szkoły dla bibljotekarzy, instruktorów gimnastycznych, radców gminnych. Dalej idą szkoły dla komitetów fabrycznych i pracowników w związkach zawodowych i tych było 18. Szkół kobiecych było 22. 6 szkół urządzono dla młodzieży. W Wiener - Neustadt urządzono 2 szkoły internatowe — dla gimnastycznych instruktorów i młodocianych. Dalej centrala urządzała kursa języków, nauki elementarnej i t. p. Poza wszystkiemi temi „szkołami" dla zapisanych słuchaczy urządzono 51 cyklów wykładowych (332 wieczorów) dla szerszego ogółu, tematy: historja rewolucji, historja Austrji, idea ewolucji w przyrodoznawstwie i nauce społecznej, bieżące zagadnienia socjalizmu.

Wiedeńska szkoła partyjna zajmuje osobne miejsce, jako najpoważniej zorganizowana. Szkoła to wieczorna, z 5-miesięcznym kursem, wykłady 2 razy w tygodniu. Prelegenci — Renner, Helena Bauerowa, Max Adler, Schäffl, V. Stein. Przedmioty — nauki Marksa, ekonomiczny ustrój Austrji, kryzys gospodarczy, związki zawodowe, konstytucja austrjacka. Słuchaczy zameldowało się 252, przyjęto zaś 119.

Do tych wszystkich wykładów centrala wydaje dla pomocy prelegentom i słuchaczom *konspekty*, „tezy" etc. w formie broszur.

Filmy i przezrocza odgrywają coraz większą rolę. Centrala ma wypożyczalnię; zapośredniczono przezrocza w 839 wypadkach, filmy w 506 wypadkach. Partja posiada własne propagandowe filmy.

Bibljoteki robotnicze cieszyły się wydatną opieką centrali. Jednakowoż tylko część bibljotek znalazła się pod jej stałem kierownictwem — mianowicie 180. Centrala pomagała układać katalogi księgozbiorów; pomagała przy założeniu nowych bibljotek; uskuteczniała centralizację bibljotek i prowadziła statystykę. Procent przeciętny wypożyczanych dzieł naukowych stanowił 15 proc. Urządzono centralę zakupów. Co miesiąc centrala wydawała listę poleconych nowych wydawnictw. W okresie Bożego Narodzenia urządzono wystawy książek w połączeniu z wystawami obrazów. *Kolportaż* wydawnictw zorganizowano celowo i w niektórych dzielnicach przeprowadzono nawet kolportaż po *mieszkaniach*.

Wycieczki zagraniczne to nowy dział prac centrali. Wynik był znakomity. Zorganizowano 2 wycieczki do Włoch: razem uczestników 862. Przed wyprawą urządzono dla uczestników wykłady: wydawano nawet własne pisemko wycieczkowiczów „In die weite Welt". Na rok 25-ty planowane są 3 wycieczki: do Włoch, Szwajcarji i na morze Śródziemne.

Dział *Sztuki*, kształcenia estetycznego jest b. obszerny. Zamówiono na własny rachunek 921 przedstawień w teatrach wiedeńskich. Dalej urządzono 20 robotniczych koncertów symfonicznych z 28 tys. uczestników. 53 wycieczki urządzono do galerji Sztuki. Urządzono szereg prelekcji i recytacji artystycznych, obchodów majowych i rewolucyjnych etc.

Umyślnie przytaczaliśmy suche cyfry, ażeby dać bliskie pojęcie o pracach wiedeńskiej centrali. Ale i te cyfry są zaledwie cząstką całej roboty, która koncentruje się także w rozmaitych związkach specjalnych i lokalnych. I praca wciąż rośnie. Niemieckie robotnicze organizacje oświatowe w Czechosłowacji występują obecnie z wnioskiem nałożenia specjalnego *podatku oświatowego* na członków partji. Oczywista rzecz, w Austrji cała praca jest prowadzona za pieniądze robotnicze.

Ze zrozumiałą zazdrością spoglądamy na wielką pracę towarzyszów austrjackich. O tyle im jest łatwiej, że mają lepszą szkołę i wyższy ogólny poziom kulturalny. Nam, w Polsce jest trudniej — musimy na każdym kroku liczyć się z reakcyjnemi przeżytkami starej szlacheckiej gospodarki i zwłaszcza spustoszeń kulturalnych, poczynionych przez zaborców. Z tem większą energją musimy podążać za zachodnio - europejskimi towarzyszami, oczywiście zastosowując ich metody do nieco odmiennej rzeczywistości i umysłowości polskiej.

Mamy swój TUR, który staje się tym centralnym warsztatem oświatowej pracy. Iluż to skwaszonych naszych *„sympatyków"* mogłoby znaleźć wdzięczne pole do swej pracy! Czy zdają sobie nawet sprawę z olbrzymiego znaczenia tej roboty dla ruchu robotniczego, dla socjalizmu, dla państwa? Czy zdają sobie sprawę z tego, jakie olbrzymie znaczenie miałoby podniesienie kulturalnego poziomu pracujących mas, przetworzenie ich na świadomych swych wielkich zadań robotników - obywateli, robotników - socjalistów?! Iluż to takich „sympatyków" - inteligentów woli bezpłodnie krytykować, rozprawiać o polityce przy herbatkach, niż zesumować swe wysiłki przy tej może najważniesjzej z prac!

Ale niezależnie od sympatyków i ich dobrej woli, nasze organizacje robotnicze winny — w myśl dyrektyw partji i zjazdu TUR — rozbudowywać swe prace oświatowe — w razie braku inteligencji nawet o *własnych siłach*. Nie oglądajmy się na pomoc z centrów, które są za słabe ażeby dopomódz wszystkim i wszędzie — *Sami*, na miejscu budujmy swoją cząstkę wielkiego gmachu polskiej kultury proletarjackiej.

Kazimierz Czapiński

II-ga Konferencja Ogólno-Krajowa dozorców domowych.

W drugim dniu konferencji delegaci przygotowali memorjał Związku w sprawie eksmisji, z którym następnie delegacja udała się do Prezydjum Rady Ministrów, gdzie została przyjęta przez p ministra Thugutta. P Thugutt obiecał przychylnie rozpatrzeć tę sprawę. Następnie delegacja udała się do p. Min. Pracy i Opieki Społecznej Sokala. Po przedstawieniu sprawy przez tow posła Praussową, która stała na czele delegacji, p Minister Pracy przyrzekł rozpatrzyć przychylnie postulaty dozorców.

W prezydjum Rady Ministrów i w Min Pracy delegacja złożyła memorjał, który stwierdza, iż właściciele nieruchomości nie stosują się do zawartych z dozorcami umów i uchylają się od orzeczeń Nadzw. Komisji Rozjemczej, eksmitując dozorców z mieszkań, w razie ich wystąpienia do Komisji o należną im podwyżkę płacy.

Zw. Zaw. dozorców domowych domaga się w tym memorjale nowelizacji ustawy z dn. 16 maja 1922 r., w tym duchu, aby wymówienie stosunku służbowego, istniejącego po określeniu warunków pracy i płacy przez Komisję Rozjemczą, nie mogło nastąpić wcześniej, niż po upływie 6 miesięcy od daty wydania tego orzeczenia, z wyjątkiem wypadków, rozwiązujących umowę z artykułów, przewidzianych w kodeksie karnym.

***

O godz 2 popoł rozpoczęły się dalsze obrady Konferencji. W dyskusji nad sprawozdaniem Gł Zarządu zabierali głos tow. tow. przedstawiciele: Łodzi, Sochaczewa, Lublina, Sosnowca, Będzina, Grójca, Radomia, Warszawy, Grodna i Piotrkowa. Uchwalono jednogłośnie votum zaufania dla Zarządu, a następnie szereg innych rezolucji, a mianowicie: 1) polecającą Zarządowi opracowanie nowego projektu statutu centralnego dozorców domowych. 2) domagające się objazdu poszczególnych oddziałów przez przedstawiciela Gł Zarządu i rozwiązania oddziałów które nie wypełniają uchwał konferencji. 3) domagającą się ujednostajnienia przez zarząd Gł. żądań ogółu dozorców. 4) domagającą się ustanowienia sekretarjatów wojewódzkich. 5) polecającą Zarządowi Gł popularyzowanie ustawy i załatwianiu zatargów zbiorowych dozorców. 6) polecającą Zarządowi Gł prowadzenie pracy centralizacyjnej ze Związkami Małopolski i Poznańskiego, w celu scentralizowania związków dozorców w całej Polsce.

Wybory do Zarządu Głównego dały następujący wynik: Pakulski (Lublin), Faryniak (Radom) Szymborewicki (Grodno), Jawicki (Łódź), Dębski J (Sosnowiec) Kamiński (Warszawa), Królak (Warszawa), Pyć A. (Warszawa), Pofik J. (Warszawa), Szczypiorski A. (Warszawa), Bastek F (Warszawa), Dąbrowski Ed. (Warszawa), Szymaczek (Warszawa).

Sąd Koleżeński: t.t. Szczypiorski, Dadora, Pofit, Witkowski i Pyć.

Komisja rewizyjna: t.t. Mokowski, Hetman, Więckowski. Zjazd zakończono odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru".

***

Zarząd Główny ukonstytuował się następująco: Przewodniczący t. E. Dąbrowski; zastępca t. A. Szczypiorski, sekretarz t. F. Bastek, zastępca t. J Dębski, skarbnik t. A. Pyć, zastępca t. J. Pofit.

Przekazanie przez Niemcy funduszów ubezpieczeń społecznych.

(PAT.) Komisja arbitrażowa dla sprawy przekazania przez Niemcy Polsce w myśl art. 312 traktatu wersalskiego funduszów ubezpieczeń społecznych w związku z przejęciem części Górnego Śląska ukończyła swe prace w Paryżu 26 listopada r.b ustaleniem raportu i zaleceń dla Rady Ligi Narodów.

Podczas odbywającej się obecnie sesji Rady Ligi Narodów w Rzymie decyzja komisji arbitrażowej została ostatecznie zatwierdzona dnia 9 b m.

W myśl zaleceń komisji arbitrażowej winne Niemcy przekazać Polsce 26 miljonów mk. złotych (odpowiadające około 32 miljonom zł), jako ryczałtową sumę, płatną w złocie, w 6-iu ratach rocznych, z doliczeniem 5% odsetek, przyczem pierwsza rata w kwocie 6 miljonów mk złotych, płatna jest 1 lutego 1925 r.

Pretensje niemieckie z szeregu tytułów, jak wpłaconych już zaliczek, wypłaconych w 1922 roku świadczeń i wartości inwentarza, przejętego po instytucji niemieckiej w Królewskiej Hucie, zostają równocześnie umorzone. Sumą ryczałtową nie jest jeszcze objęta sprawa przekazania rezerw z ubezpieczenia brackiego, która podlega osobnym rokowaniom i ewentualnie osobnemu arbitrażowi.

Suma, mająca być przekazaną, stanowi zwaloryzowany w znacznym stopniu ekwiwalent części majątku niemieckich instytucji ubezpieczeń społecznych, działających na Górnym Śląsku.

Pretensji rządu polskiego, opartej na art. 208 ust 2 Polsko - Niemieckiej Konwencji, podpisanej w Genewie 15 maja 1922 r., a dotyczącej przekazania funduszów, odpowiadających skapitalizowanej wartości praw do świadczeń, płatnych przez państwo (Reichszuschuss i t. p.), dla których rząd niemiecki nie zgromadził żadnych funduszów, nie dało się wywalczyć, ponieważ, jak się okazało, **na innem forum delegat polski, wyznaczony do poprawienia omyłek drukarskich we wspomnianej konwencji, zgodził się na skreślenie tego postanowienia. (?!!).**

Rząd polski odmówił wprawdzie uznania odnośnej umowy i nie ogłosił jej w „Dzienniku Ustaw", komisja arbitrażowa uważała jednak, że nie może w tem stadjum zdecydować o mocy obowiązującej art. 208 ust. 2, wobec czego sprawa tego artykułu i pretensji zeń wynikających pozostała otwarta.

O przeprowadzenie niezbędnych inwestycji w krakowskich warsztatach kolejowych.

W warsztatach kolejowych krakowskich brak jest wszelkich nowszych urządzeń technicznych. Warto np zaznaczyć, że w warsztacie tym pracuje przeszło 350 ludzi, a niema nożyc, któremi można by ciąć blachę 3 milimetrową, nie mówiąc już o grubszej. Pracę tę wykonywa się ręcznie, co naturalnie pociąga za sobą stratę czasu. Ręczne narzędzia są przeważnie własnością samych pracowników, gdyż temi, które otrzymali w przydziale, nie byliby w stanie wykonać najprymitywniejszych robót, związanych z naprawą taboru kolejowego.

Kotlarze parawozowi wykonywają swą pracę przeważnie pod gołem niebem, wystawieni na wszelkie zmiany atmosferyczne. Popatrzeć też warto na rejon parowozowni, który wygląda jak skład starego żelaziwa.

Zapadnia do wywiązywania gorących osi przy parowozach, będących w użyciu, jest nienakryta a w dodatku, w zapadni pełno gnojówki, przeciekającej z przechodzącego obok kanału.

W podobnych warunkach odbywa się praca w naprawni wagonów, z której wychodzi miesięcznie do 300 naprawionych wozów. Do wozowni wchodzi pod dach zaledwie około 30 wozów miesięcznie, resztę pracy wykonać trzeba pod gołem niebem.

Ludzie, zatrudnieni w warsztatach krakowskich, są godni politowania.

Czyż niema już człowieka w Dyrekcji krakowskiej, któryby zrozumiał, że w takich warunkach nie może być mowy o należytej wydajności pracy? Apelujemy do pana prezesa Dyrekcji, inż. Prachtla, aby poczynił odpowiednie starania w Min Kolei o przyznanie kredytów na najniezbędniejsze inwestycje.

P Minister Kolei Tyszka za swojej tegorocznej bytności w Krakowie, sam przyznał że warsztaty nie odpowiadają swemu zadaniu; obiecał, co jest również w projekcie (nawet już od kilku lat) że Kraków otrzyma nowe warsztaty. Ale kiedy??

Rząd nosi się z zamiarem wydzierżawienia warsztatów i zdaje się projektodawcom że w ten sposób zażegnają zwiększenie się wydatków.

Nie tędy droga! Prywatny kapitalista, czy Spółka odbierając warsztaty, przeprowadzi potrzebne inwestycje, ale zapłatę za nie uiści z wysokiemi procentami kolej, jako odbiorca wyrobów, które zmuszona będzie pobierać w prywatnem przedsiębiorstwie — i opłacać wysokie zyski, gdyż mało im kapitaliści się nie zadowalają. Prywatny kapitał, biorąc warsztaty w dzierżawę, napewno poczyni sobie zastrzeżenia, że kolej jemu tylko oddawać będzie wszelkie naprawy, co w tym wypadku równać się będzie — zdaniu się na łaskę prywatnych zdzierców. W tym wypadku zagrożone są kieszenie całego społeczeństwa, które zmuszone będzie opłacać zyski kapitalistów w podwyższonych taryfach.

Kto zna wydajność pracy w warsztatach i koszta, związane z naprawą taboru, nawet w obecnych warunkach, twierdzić nie może, że warsztaty się nie opłacają, lub też, że naprawy kalkulują się drożej, niż w prywatnych firmach. Na porządku dziennym mamy dowody jak wygląda praca, wykonana w prywatnych przedsiębiorstwach. Parowozy przychodzące z naprawy z firm prywatnych, niejednokrotnie tylko po jednorazowem użyciu do ruchu muszą być remontowane w warsztatach kolejowych.

Domagamy się by miarodajne czynniki jaknajszybciej usunęły istniejące niedomagania. Jest to mylna droga—oszczędzać na potrzebnych inwestycjach, gdyż przez to zmniejsza się wydajność pracy i w rezultacie zaoszczędzone dziś pieniądze trzeba będzie wydać na to samo za jakiś czas — w kilkakroć zwiększonej wysokości.

Warsztatowcy.

Represje wobec ruchu oświatowego wśród robotników żydowskich.

Rada krajowa **Żyd. Zw. Zaw. komunikuje:**

Ruch kulturalno - oświatowy wśród robotników napotyka na ogromne przeszkody i szykany ze strony władz.

I tak w Radomiu policja zabroniła odbycia wiecu w dn. 1 b. m. o szkolnictwie ludowem. Z wiedzą władz były rozpowszechniane ulotki o mającym się odbyć wiecu, lecz w ostatniej chwili agenci policyjni rozwiązali wiec, co wywołało zdumienie i oburzenie wśród robotników. Referent w starostwie oświadczył, że nie pozwoli tow. Wilnerowi z Warszawy wygłaszać odczytów w Radomiu, gdyż tow. W. miał rzekomo „podburzać" miejscową publiczność w odczycie... historji literatury. Władze nie zadowoliły się też otrzymanym skrótem odczytu poety M. Rawicza, lecz domagały się pisemnego zobowiązania, że w odczycie swoim o literaturze i sztuce Rawicz będzie się trzymał ściśle obowiązujących przepisów prawnych.

W Węgrowie Zw. zaw. rob. przem. odzieżowego urządził dn. 1 b. m. odczyt tow. N. Szafrana z Warszawy n. t. „Wojna a literatura polska". Odczyt ten był wygłoszony dwukrotnie w Warszawie. Referent starostwa w Węgrowie domagał się od organizatorów złożenia dokładnego streszczenia odczytu, pomimo, że w starostwie złożone już zostały tezy i skrót odczytu. Pod groźbą niedopuszczenia do odczytu, referent starostwa zmusił organizatorów do zobowiązania się, że przedstawią starostwu dokładny rachunek dochodów i wydatków z tego odczytu. Policja nie dopuściła do pobierania pieniędzy za bilety na odczyt, domagając się, aby wejście było bezpłatne, gdyż... w meldunku do starostwa nie zaznaczono, że za bilety wejścia pobierana będzie opłata. Dopiero po interwencji t. Szafrana u komendanta policji i w starostwie, udało się uchylić to dziwne zarządzenie.

Nie ulega wątpliwości, że takie zarządzenia i postępki utrudniają niezmiernie pracę kulturalno-oświatową wśród robotników.

Ruch robotniczy

Z życia partji

We wtorek, dn. 16 b. m.

Warszawski Okręgowy Komitet Robotniczy P. P. S. O godz. 7 w lokalu OKR., Al. Jerozolimskie 6 odbędzie się posiedzenie Warszawskiego Okręgowego Komitetu Robotniczego P. P. S.

Dzielnica Wola-Czyste — o godz. 7 w. w lokalu Wolska 44, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy — o godz. 6 pp. posiedzenie Komitetu dzielnicowego.

Dzielnica Powązki. O godz. 7 w lokalu przy ul Okopowej 30, odbędzie się posiedzenie Komitetu dzielnicowego.

Tramwajowa Org. P. P. S. O godz. 6½ popoł w lokalu OKR., Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się zebranie komitetu dzielnicowego tramwajowej organizacji PPS.

Dzielnica Praska. O godz. 7 wiecz., ul. Brukowa 29 odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Dzielnica Ochota. O godz. 6 w lokalu dzielnicy, Grójecka 59, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Dzielnica Marymoncka o godz. 7 w lokalu dzielnicy Marymoncka 40, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica Czerniakowska — o godz 7 w. w lokalu Czerniakowska Nr. 193 odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

W środę, dn. 17.XII

Komitet Domu Ludowego o godz. 6 w lokalu O. K. R. Al Jerozolimskie 6, odbędzie się posiedzenie Komitetu Domu Ludowego w Warszawie.

Pocztowa Org. P. P. S. O godz. 7 w lokalu OKR., Al. Jerozolimskie 6 odbędzie się posiedzenie komitetu.

Dzielnica Jerozolimska o godz. 7 w lokalu dzielnicy, Chłodna 41, odbędzie się posiedzenie komitetu.

Dzielnica Starówka o godz 7 w lokalu dzielnicy, Rycerska 4/6, odbędzie się odczyt tow. S. Kowalewa n. t. „Nędza robotnicza i walka z nią".

Ruch zawodowy

Z Komisji Centr. Związków Zawodowych.

W dniu 17 b. m. o godz. 10 rano w lokalu Kom. Centralnej, przy ul. Wareckiej 7, II p., odbędzie się plenarne posiedzenie Komisji Centralnej. Porządek obrad przewiduje: sprawozdanie delegacji do Francji i, sprawy bieżące w związku z obecną sytuacją gospodarczą kraju.

Obecność wszystkich członków konieczna.

Sekretarjat Komisji.

Warszawska Rada Związków Zawodowych.

W środę, 17 b. m., o godz. 6 po poł., w lokalu Związku pracowników gazowni (Kredytowa 3) odbędzie isę konferencja przedstawicieli oddziałów Związków Zawodowych, wchodzących w skład Rady. Każdy oddział obowiązany jest wysłać na konferencję przewodniczącego lub sekretarza.

Zw. Rob. Przem. Metalowego, Warszawa, Leszno 53. We wtorek, dn. 16 b. m., o godz 6½ w. w lokalu Zw. Metalowców, Leszno 53, odbędzie się zebranie mężów zaufania i delegatów z fabryk metalowych.

Związek Prac. Inst. Użyt. Publ. w Polsce. W poniedziałek, dn 15 b m., w lokalu Związku przy ul Wareckiej 7, o godz 6 wiecz odbędzie się posiedzenie Komitetu Wykonawczego, z następującym porządkiem obrad:

1) odczytanie protokułu z ost. posiedzenia; 2) sprawozdanie z działalności Sekretarjatu; 3) sprawa umów zbiorowych; 4) sprawa funduszu strajkowego; 5) zwołanie Zarządu Głównego; 6) wolne wnioski.

Do zredukowanych pracowników Państw. Zakładów Graficznych. Dnia 15 b. m. o godz. 8 w. odbędzie się zebranie zredukowanych pracowników działu Warty i Liczniczek Państw. Zakładów Graficznych w Związku Dozorców Domowych (Leszno 48 II podwórze).

Ze Związku Pracowników Gastronomicznych Oddziału Warsz. Kelnerów. Dn 16 b m., we wtorek, o godz. 10 rano odbędzie się w lokalu Związku, Stare Miasto 38, przedwyborcze zebranie delegatów wszystkich firm. Na porządku dziennym: 1) sprawozdanie delegacji z Międzynarodowego Kongresu zawodowego w Berlinie; 2) ustalenie wspólnie z Zarządem listy kandydatów do przyszłego Zarządu; 3) zdecydowanie o prawomocności udziału w rocznem wyborczem zebraniu członków, zalegających w opłacie składek.

Ruch kult.-oświatowy.

ODDZIAŁ WARSZAWSKI T. U. R.

Al. Jerozolimskie 6 m. 4. Sekretarjat czynny 5—7.

Komitet Gwiazdki dla najuboższej dziatwy Warszawy

zawiadamia Towarzyszki i Obywatelki, że sekcje finansowa, techniczno - zdobnicza i pedagogiczna rozpoczęły swe prace i proszą o zgłaszanie się chętnych do pracy w poszczególnych działach, pod adresem Al. 3-go maja Nr. 16, mieszkanie posłanki Praussowej, tel. Nr 94-96, od godz. 10 do 2-ej. Ogólne zebranie całego Komitetu Gwiazdkowego odbędzie się w sobotę o godz. 7-ej wiecz., Al. Jerozolimskie 6. Towarzyszki i Obywatelki zgłaszajcie się i pracą swoją sprawcie by każdemu dziecku Warszawy zajaśniała choinka.

Związek Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej. Zarząd środ. warsz. zawiadamia członków, iż zapowiedziane na środę, 17 b. m., I-e zebranie Koła Samokształceniowego nie odbędzie się. Koło Samokształceniowe rozpocznie pracę dopiero po wakacjach, t. j. w pierwszej połowie stycznia. Wzywa się członków do wymiany legitymacji starych na nowe (kolor zielony). Sekretarjat czynny we wtorki, czwartki i soboty od 7 — 8 wiecz. — Jerozolimska 6.

Przestępczość nieletnich wśród proletarjatu. Pod powyższym tytułem wygłosi odczyt tow dr. Stefan Luxemburg we wtorek, dn 16 b. m., o godz. 7 m. 30 w Kole Młodzieży TUR. „Jerozolima" przy ul. Chłodnej 41 (lokal PPS.)

GRUZJA.

Już się ukazała nowa broszura tow. Szpotańskiego, nakładem oddziału Warszawskiego T. U. R. pod tytułem „Gruzja". Cena 30 gr. Broszurę nabywać można w sekretarjacie T. U. R., oraz u kolporterów fabrycznych.

Ruch spółdzielczy.

Działalność W. S. S. S

1) Zwroty od zakupów: Warszawskie Spółdzielcze Stow. Spożywców od dnia 1 października wypłaca 2% zwrotów od zakupów. Każdy kupujący w sklepie otrzymuje kwitki (5,1, 0,50) odpowiadające sumie zakupów: po pewnym okresie, jeżeli członek lub stały odbiorca zbierze kwitków na 100 złotych, to wpisuje mu się 2 złote na udział członkowski.

2) Kasa oszczędności: W. S. S. S. uruchomiło Kasę Oszczędności. Wkłady są oprocentowane na 1% od sum na okres mniej niż 3 miesiące, zaś — 2% od wkładów długoterminowych.

Poleca się to uwadze Związków Zawodowych, które gromadzą fundusze strejkowe.

3) 3-cia Bibljoteka W. S. S. S.: w grudniu b. r. Stowarzyszenie uruchomiło trzecią bibljotekę przy ul. Wolskiej 104. Książki wydaje się we wtorki i piątki od 5 do 7 p.p.

Czasopisma nadesłane.

W tych dniach ukazało się nowe pismo pedagogiczne p. t. „Szkoła Specjalna", kwartalnik poświęcony sprawom wychowania i nauczania dzieci anormalnych (t. j. upośledzonych umysłowo, ociemniałych, głuchoniemych i upośledzonych moralnie), organ Sekcji Szkolnictwa Specjalnego przy Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych. Na treść pierwszego numeru składają się następujące artykuły: Jan Hellman. — Stan i potrzeby szkolnictwa specjalnego; Dr. M. Grzegorzewska. — Państwowy Instytut Pedagogiki Specjalnej; Dr. Wł. Jareckiego — Kiła u dzieci czterozmysłowych, głuchoniemych i ociemniałych; Dr. T. Jaroszyński — W sprawie wychowania dzieci nerwowych; Dr. M. Grzegorzewska — Iloraz inteligencji w skali Binet'a i jego znaczenie djagnostyczne; Dr. Mogilnicki — Walka z przestępczością nieletnich w Japonji; Jan Hellman — Organizacja wychowania dzieci głuchych w Londynie; Dr Łuniewska — Szkoła dla ociemniałych w Zemuniu; Dr. Wł. Jarecki — Sprawozdanie z kongresu lekarzy logopedystów i fonjatrów w Wiedniu. Kuhn Fr. — Sprawozdanie z II kongresu pedagogiki leczniczej w Monachjum.

„Kwartalnik Statystyczny", zeszyt 2—3. Nakładem Głównego Urzędu Statystycznego.

Treść: Powierzchnia powiatów w województwach wschodnich Rzeczyp Pol. Ruch naturalny ludności w woj. poznańskiem i pomorskiem oraz na Śląsku Cieszyńskim (rok 1920, 1921). Kozy, ule i drób wg spisu z dnia 30.IX 1921 r. Przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe wg. rejestrów handlowych. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Statystyka spółdzielni (rok 1922 i 1923). Ceny ziemiopłodów i inwentarza. Ceny hurtowe i detaliczne. Statystyka pocztowa, telegraficzna i telefoniczna (rok 1923). Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa (rok 1923). Izby rozrachunkowe. Obroty (rok 1923). Pocztowa Kasa Oszczędności (r. 1923). Giełdy. Statystyka strajków i lokautów (rok 1921 i 1922).

Życie gospodarcze.

Konjunktura na rynku węglowym. Według danych statystycznych Włochy importowały w pierwszym półroczu r. b. 5.140.000 ton węgla czyli o 370.000 ton więcej niż w pierwszym półroczu 1923 r. Na liczbę tę składają się: Anglja, — 2.830.000 ton czyli 55%; Niemcy — 1.860.000 ton (z czego 1.500.000 na rachunek odszkodowań); Stany Zjednoczone — 280.000 ton i Francja — 120.000 ton. W zestawieniu z latami ubiegłemi w tonażu zaznacza się spadek importu z Anglji na korzyść Niemiec i Stanów Zjednoczonych. Zaznaczyć należy, że Polska dotychczas nie interesuje się Włochami, jako rynkiem zbytu dla swego węgla. Przyczyną jest drożyzna frachtu, głównie zaś czechosłowacka barjera taryfowa.

KRONIKA.

STAN POGODY

(według danych Państw. Instytutu Meteorolog.).

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie — 0°1, najniższa — 8°4; w Zakopanem rano pogodnie przy temperaturze — 7°, najwyższa onegdaj + 5°

Przypuszczalny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: na zachodzie kraju wzrost zachmurzenia, temperatura w pobliżu 0°; w środku i na wschodzie dość pogodnie; słabe wiatry z kierunków południowych.

Inwestycje miejskie w r. 1925. W wydziale szkolnym i kultury budżet magistratu m. st. Warszawy na r. 1925 przewiduje między in. dokonanie następujących inwestycji na ogólną sumę przeszło 10 miljonów zł., a mianowicie na kupno placów pod budowę szkół — 1,500,000 zł., na budowę 6 nowych gmachów szkolnych, na ukończenie rozpoczętych już gmachów dla szkół powszechnych, urządzenie 6 nowych boisk etc. — 6,390 tys. zł., na instalację oświetlenia elektrycznego w 75 salach szkolnych — 10,500 zł., na budowę nowego gmachu szkolnego dla II gimnazjum — 500,000 zł., gmachu dla miejskiej szkoły rękodzielniczej — 700,000 zł., miejskiej szkoły rzemieślniczej — 950 tys. zł., szkoły sztuk zdobniczych i malarstwa — 720,000 zł., razem więc na budowę gmachów dla trzech ostatnich szkół — 2,270,000 zł. Budżet na r. 1925 przewiduje również przeszło 500,000 zł. na rozpoczęcie budowy gmachu Muzeum Narodowego w Al. 3-go Maja.

Tramwaje na Marymont i na Wolę. Roboty ziemne przy budowie nowej linji tramwajowej na Marymoncie są już na ukończeniu. Obecnie rozpoczęły się roboty przy montowaniu sieci górnej, która jest umocowywana na ustawionych już słupach. Otwarcie tej linji nastąpi dn. 21 b. m. Uruchomiona będzie linja Nr. 15 z pl. Teatralnego. Wagony tej linji będą kierowane drogą 17-ki, poczem od placu przed dworcem gdańskim podążą pod wiaduktem kolejowym, obok cytadeli i dalej przez kolonję oficerską i obok hotelu, około kolonji urzędniczej na Żoliborzu, przez Słodowiec i do Marymontu. Od krańcowej stacji 15-ki, t. j. od Marymontu jest już niespełna dwa kilometry przez lasek Bielański — na Bielany

Roboty ziemne drugiej nowej linji na ul. Wolskiej (od rogu ul. Bema do ul. Sieradzkiej) potrwają jeszcze parę dni, poczem przez cały następny tydzień będzie trwać wywóz zbytecznej ziemi i kamieni. Obecnie rozpoczęto montowanie sieci górnej na rogu ul. Bema i Wolskiej. Roboty te potrwają około 10 dni. Otwarcie nowej linji nastąpi prawdopodobnie dn. 28 b. m. Uruchomiona będzie linja Nr. 23 również z pl. Teatralnego. Wagony tej linji będą kierowane najprawdopodobniej drogą 9-ki, ponieważ na znacznej części ul. Leszno kursuje dotychczas tylko jedna linja 9-ka. W przyszłości, gdy nadejdzie większa ilość nowych wagonów, zarząd tramwajów linję Nr. 15 przedłuży na pl. Trzech Krzyży, lub na plac Zbawiciela

Kredyty Amerykańskie. Dotąd 4 miasta prowincjonalne (Radom, Częstochowa, Lublin i Piotrków) zawarły z amerykańską firmą budowlaną „Ulen et Cie" umowy na wykonanie szeregu robót inwestycyjnych (przeprowadzenie wodociągów i kanalizacji, budowę hal targowych i rzeźni) kosztem około 10 miljonów dolarów. Tymczasem do Związku Miast Polskich napłynęło ostatnio jeszcze około 100 zgłoszeń innych miast prowincjonalnych, które poznawszy warunki pożyczki, pragną również z niej skorzystać. Ponieważ roboty, które będą prowadzone we wspomnianych 4 miastach, wyczerpią ofiarowane pierwotnie przez firmę amerykańską kredyty, Związek Miast, łącznie z Bankiem Gospodarstwa Krajowego, pragnąc uczynić zadość tym masowym zgłoszeniom, czyni starania o podwyższenie kredytów przeznaczonych przez „Ulen et Cie" dla Polski, w tym celu, aby chociażby część miast mogła wykonać pożądane roboty inwestycyjne.

Nowy gmach stacji „Most". Na miejsce szpetnej, drewnianej rudery mieszczącej stację „Most" kolejki dojazdowej Jabłonna-Karczew, w czerwcu r. b. rozpoczęto budować obszerny budynek kolejowy długości 36 metr. szerokości — 13 metr Otwarcie nowego gmachu stacji „Most" nastąpi dnia 21 b. m.

Projekt wszechświatowej wystawy powszechnej w Warszawie. Grono architektów Min. Rob. Publ. opracowało projekt wszechświatowej wystawy powszechnej w Warszawie w roku 1928, jako w 10-tą rocznicę odbudowania państwowego Polski. Wystawa miałaby za zadanie podkreślić rolę Polski, jako łącznika gospodarczego między Wschodem i Zachodem oraz dać przegląd zdobyczy gospodarczych Polski. Wystawę tę poprzedzić ma wystawa polsko-francuska, projektowana na rok 1926. Jako teren obydwóch tych wystaw, który po właściwym zabudowaniu mógłby być użyty na projektowane jednocześnie stałe targi warszawskie, upatrzony jest prawy brzeg Wisły (park Skaryszewski i t. zw Saska Kępa).

Zmiany w kolejowej komunikacji. Dyrekcja Kolei Państwowych w Warszawie podaje do wiadomości, że poczynając od 15 grudnia r. b. w rozkładzie poc. osobowych pomiędzy Warszawą i Nasielskiem zajdą zmiany następujące:

1) poc. Nr. 626 odchodzący z Nasielska o godz. 6.15 i przybywający do Warszawy Gd. 7.52, kursować będzie tylko od Jabłonny do Warszawy Gd.

2) Odwołuje się poc. Nr. 634-a odchodzący z Nasielska o godz. 9.20 i przybywający do Warszawy Gd. o godz. 11.00.

3) Poc. Nr. 635 odchodzący z Warszawy Gd. o godz. 9.10 i przybywający do Nasielska o g. 11.00, kursować będzie tylko od Warszawy Gd. do Modlina.

4) Uruchamia się od Warszawy Gd. do Jabłonny nowy poc. Nr. 625-a według rozkładu: Warszawa Gd. odj. 6.20, Jabłonna przyj. 7.00.

5) Przywraca się poc. Nr. 636 odchodzący z Modlina 11.20 i przybywający do Warszawy Gd. o godz. 12.35.

W celu należytego połączenia z Warszawą stacji linji Nasielsk-Sierpc, poczynając od 15 grudnia r. b. wzamian obecnych tymczasowo kursujących pociągów towarowo-osobowych, kursować będą pomiędzy Warszawą i Sierpcem przez Nasielsk dwie pary bezpośrednich pociągów osobowych według rozkładu następującego:

Poc. Nr. 625 — Warszawa Gd. odjazd 0.10. Nasielsk przyjazd 1.55, odj. 2.10. Sierpc przyjazd 5.38.

Poc. Nr. 629 — Warszawa Gd. odjazd 14.20. Nasielsk przyjazd 15.55, odj. 16.30. Sierpc przyjazd 19.48.

Poc. Nr. 650 — Sierpc odjazd 0.05. Nasielsk przyjazd 3.35, odjazd 4.00. Warszawa Gd. przyjazd 5.43.

Poc. Nr. 630 — Sierpc odjazd 13.00. Nasielsk przyjazd 16.25, odj. 16.55. Warszawa Gd. przyjazd 18.45.

Pierwszy raz poc. Nr. 629 do Sierpca odejdzie z Warszawy Gd. 14 grudnia, a poc. Nr. 625 z Warszawy do Sierpca i poc. Nr. 650 i 630 z Sierpca do Warszawy 15 grudnia r. b.

Bilety ulgowe do teatrów dla członków P.O.W. Członkowie P.O.W. mogą korzystać z biletów ulgowych w następujących teatrach: im. Bogusławskiego, im. Fredry, Wielkiego, Narodowego i Letniego za okazaniem zaświadczenia ulgowego, które wydaje członkom Sekretarjat P.O.W. codziennie w godzinach od 6—7 wiecz., oprócz niedziel i świąt.

Wystawa u Arcta. Salon Sztuki przy księgarni Arcta mieści obecnie wystawę, zorganizowaną przez Zarząd Warsz Tow. Artystycznego W niewielkiej sali zawiesili swe obrazy artyści: Zofja Stankiewiczówna, Marja Mrozowska, Bronisław Kowalewski i Tadeusz Marczewski Wystawa trwać będzie jeszcze przez tydzień w godz. od 9 do 7 w. Wejście bezpłatne

WYCIECZKI.

Akademickie Koło Krajoznawcze organizuje na Św. Bożego Narodzenia siedmiodniową wycieczkę do Zakopanego. Wyjazd wycieczki z Warszawy nastąpi d. 20 b m. wieczorem, powrót do Warszawy 28 b. m. Szczegółowe informacje i zapisy do czwartku (18.XII) włącznie w lokalu Koła ul. Nowy-Świat 21, II-gie piętro, codziennie w g. 8 — 9 wiecz Tel. 258-53.

WYPADKI:

Samobójstwo ekspedjentki. Nocująca w magazynie towarów bławatnych Henryka Bartelsteina i Bernarda Holcmana przy ul. Chłodnej Nr. 4, ekspedjentka 19-letnia Dora Pieprzykówna nocy wczorajszej w zamiarze samobójczym odkręciła kurek gazomierza w piwnicy łączącej się ze sklepem. Wczoraj w południe, po otworzeniu sklepu, znaleziono Pieprzykównę martwą. Przy młodocianej denatce znaleziono list tej treści, adresowany do narzeczonego: „Bernardzie! Żegnam ciebie. Tobie mogę zawdzięczyć moją śmierć. Co do mnie, to mnie wogóle nic nie obchodzi, ale matka moja o Boże! czy przeżyje moją śmierć. Bernardzie! Wszystko przez ciebie! Nie wybaczam ci! Żegnaj! Twoja Dora" Pogrzebem denatki zajęło się towarzystwo „Ostatnia Posługa"

Ucieczka umysłowo chorej. Ze szpitala św. Jana Bożego zbiegła chora umysłowo 44-letnia Anna Mirnowska, ubrana w szlafrok szpitalny.

Młodociana desperatka. Na stacji towarowej dworca Wileńskiego, 18-letnia Regina Glikmanówna, w celu samobójczym napiła się esencji octowej. Pogotowie przewiozło młodocianą desperatkę do szpitala Przemienienia Pańskiego.

Zatrucie gazem. W mieszkaniu przy ul. Nowolipie Nr. 9, wskutek niedokręcenia kurka wydzielał się gaz świetlny, którym zatruli się 21-letni Szmul i 4-letnia Jochweta Weltmanowie Lekarz Pogotowia, po zastosowaniu odpowiednich środków, pozostawił zatrutych na miejscu

Zderzenie tramwaju z platformą. Na ul. Odrowąża na Nowem Brudnie, wskutek panujących ciemności elektrowóz linji Nr. 21 zderzył się z platformą parokonną należącą do Kazimierza Skrobeckiego. Skutkiem zderzenia elektrowóz i platforma zostały lekko uszkodzone. Wypadku z ludźmi nie było.

Wypadek tramwajowy. Na ul. Białołęckiej na Nowem Brudnie przed domem Nr 30 stolarz kolejowy 43-letni Walerjan Kalinowski, wskakując do przepełnionego jak zwykle elektrowozu linji Nr. 21 jadącego w stronę Nowego Brudna, dostał się pod koła i uległ złamaniu prawego podudzia. Lekarz Pogotowia, po udzieleniu pomocy, przewiózł poszwankowanego do szpitala kolejowego św. Wojciecha.

Teatr i muzyka.

Teatr Wielki. Dziś „Violetta". Jutro „Carmen"

Teatr Narodowy. Dziś „Don Juan".

Teatr Letni. Codziennie wieczorem „Zmartwienia p Hamelbeina".

Teatr Polski. Codziennie „Święta Joanna".

Teatr Mały. Codziennie „Pan swego serca"

Teatr im. Bogusławskiego. Dziś „Opowieść zimowa". Jutro „Skalmierzanki".

Teatr Nowości. Codziennie „Hrabina Marica".

Teatr Praski. Dziś „Rzeź Pragi".

Teatr im. Fredry. Dziś teatr nieczynny. Jutro „Agentka bolszewicka"

Stańczyk. Program egzotyczny

Teatr „Qui Pro Quo". Codziennie doskonały nowy program p t „Kupa śmiechu".

Z Konserwatorjum. W poniedziałek, 15 b. m., o godz 8.15 II wieczór sonat w wykonaniu W. Kochańskiego i H. Melcera. W programie będzie powtórzona Sonata Kreutzerowska.

Z TEATRÓW ŚWIETLNYCH.

FILHARMONJA. — Szał namiętności.

Film ten był grany przed kilku laty, wznowiono go gdyż jest o tyle dobry, że może jeszcze dziś cieszyć się powodzeniem.

Akcja toczy się w Ameryce, w czasach świeżo powojennych. Bohaterem jest poeta ex żołnierz. Dwie kobiety walczą o jego miłość Jedna jest aktorką, słynną, piękną Druga zwykłą biedną dziewczyną. Poeta traci wzrok dzięki lekkomyślności Poli. Chcąc winę okupić dziewczyna podszywa się pod nazwisko rywalki, zostaje żoną ślepego i pędzi przy nim życie pełne poświęcenia. Poeta wzrok odzyskuje — i odtrąca — Polę szukając Róży. Ta okazuje się pustą lalką salonową, i poeta wraca znów do prawowitej małżonki, z którą zdążył się poprzednio rozwieść.

Całość jest mocno naiwna i temat niegrzeszy oryginalnością, że jednak sztukę grają dobrze i że wystawiono ją starannie, po amerykańsku, więc widz może się nieźle bawić.

Niektóre atrakcje jak np. stado krokodyli, walka krokodyli, są wcale udatne Mniej efektowny jest balet rażący banalnością.

Odczuwa się brak dotkliwy ładnych widoków, tak bardzo ozdabiających film.

Zręczna, pełna temperamentu ilustracja muzyczna przyjemnie urozmaica czas widzowi.

Ika.

Redaktor naczelny dr. Feliks Perl. Wydawca: Rada Naczelna P. P. S. Redaktor odpowiedzialny: Jan M. Borski. Odbito w drukarni „Robotnika", Warecka 2.